

**Sygn. akt: I C 60/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy w Oleśnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Agnieszka Łyniewska**

**Protokolant: st. sekr. sądowy Urszula Krzywoń**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 listopada 2015 roku na rozprawie

sprawy z powództwa **G. J.**

przeciwko **Spółdzielni Mieszkaniowej w P.**

### **o zapłatę**

I. zasądza od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w P. na rzecz powódki G. J. kwotę 24.281,00 zł (dwadzieścia cztery tysiące dwieście osiemdziesiąt jeden złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 24.03.2013 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w P. na rzecz powódki G. J. kwotę 2.434,00 zł (dwa tysiące czterysta trzydzieści cztery złote 00/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 2.400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje ściągnąć od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w P. na rzecz Skarbu państwa – Sądu Rejonowego w Oleśnie kwotę 1.598,64 zł (jeden tysiąc pięćset dziewięćdziesiąt osiem złotych 64/100) tytułem opłaty sądowej od pozwu, od której uiszczenia powódka została zwolniona oraz tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa w sprawie.

## UZASADNIENIE

W dniu 05.11.2013 r. (prezentata Sądu) **G. J.** wystąpiła z powództwem przeciwko **Spółdzielni Mieszkaniowej w P.** ul. (...), (...)-(...) P., wnosząc o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 10.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 marca 2013 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 10.000,00 zł wraz

z odsetkami ustawowymi od dnia 24 marca 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną szkodę na osobie, negatywne przeżycia i doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto strona powodowa wniosła o obciążenie pozwanej kosztami postępowania sądowego, w tym kosztami zastępstwa procesowego powódki w wysokości prawem przewidzianej. W pozwie zawarty został również wniosek o zwolnienie powódki od obowiązku uiszczenia kosztów i opłat sądowych w całości.

W uzasadnieniu pozwu **G. J.** podniosła, że jest mieszkanką **P.**

i posiada własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego w pozwanej spółdzielni. Za utrzymanie w/w nieruchomości jak również bezpośredniego otoczenia nieruchomości odpowiada pozwana, na której to ciąży obowiązek utrzymania nieruchomości w okresie zimowym, co wynika z przepisów prawa miejscowego (uchwała Rady Miasta P.).

W dniu 18 lutego 2012 r. ok. 9:00 powódka szła do domu, poruszając się po silnie oblodzonej i nieposypanej niczym drodze osiedlowej. Pomimo zachowania jak największej ostrożności poślizgnęła się i upadła łamiąc nasadę kości dalszej promieniowej lewej z przemieszczeniem. Została przewieziona do Zespołu (...) w O., gdzie była hospitalizowana trzy dni. Założono jej opatrunek gipsowy, po czym dalsze leczenie prowadziła w domu. Jeździła na konsultacje lekarskie, wymianę opatrunku gipsowego, rehabilitację. Łączne leczenie powódki po zdarzeniu trwało do 17 maja 2012 r. W tym czasie powódka, do tej pory osoba całkowicie sprawna zmuszona była korzystać z pomocy osób najbliższych przy czynnościach życia codziennego. Odczuwała ból, zmuszający ją do zażywania silnych leków przeciwbólowych. Wiele nocy po zdarzeniu ze względu na ból nie mogła spać, czuła się rozbita i rozdrażniona. Czuła dyskomfort związany z noszeniem opatrunku gipsowego. Do szpitala, ze szpitala, jak również na dalsze wizyty lekarskie powódkę zawsze zawoził jej mążonek samochodem marki A., stanowiącym własność jej małżonka o poj. skok. 1896 cm<sup>3</sup>, przejeżdżając w tym celu łącznie 252 km. Pomimo zabiegów rehabilitacyjnych nie doszło do pełnego usprawnienia lewej ręki. Jest ona znacznie słabsza niż przed zdarzeniem, dochodzi do omdleń dłoni, nie może być forsowana, zachodzą także przypadki dość częstego jej drętwienia, uniemożliwiający wykonywanie ruchów, a ponadto bardzo bolesnych.

W trakcie konsultacji lekarskich powódka dowiedziała się, że dalsze usprawnienie lewej ręki będzie już niemożliwe. W dniu 20 lutego 2013 r. powódka zwróciła się do pozwanej spółdzielni celem ustalenia odpowiedzialnego za szkodę oraz realizacji roszczeń powódki

w zakresie odszkodowania i zadośćuczynienia. Pozwana zawiadomiła ubezpieczyciela – (...) S.A. z siedzibą w Ł., Centrum Likwidacji S., który wszczął postępowanie likwidacyjne, prowadzone pod numerem szkody (...). Pismem z dnia 12 marca 2013 r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania. Odszkodowanie, którego domaga się powódka obejmuje wszelkie koszty wywołane doznany uszkodzeniem na zdrowiu, koszty leczenia i koszty pielęgnacji w okresie rekonwalescencji. Kwota zadośćuczynienia natomiast ma stanowić rekompensatę za doznaną krzywdę, ból i cierpienie. –pozew –k. 2-6.

W wykonaniu zobowiązania Sądu do **sprecyzowania żądania pozwu** co do żądania odsetek, na rozprawie w dniu 08 maja 2014 roku strona powodowa wskazała, że wniosła

o zasądzenie odsetek od dnia 24.03.2013 r. Nadto, wskazano, że na kwotę 10.000 zł dochodzoną tytułem odszkodowania składa się odszkodowanie za doznany przez powódkę uszkodzenie na zdrowiu jak również zwrot wskazanych w uzasadnieniu kosztów dojazdu na zabiegi samochodem prywatnym tj. 252 km. Natomiast kwota zadośćuczynienia wynikać ma z uzasadnienia pozwu. - zobowiązanie – karta 40, protokół rozprawy z dnia 08 maja 2014 roku – karta 60.

Pismem z dnia 07.09.2015 r. **strona powodowa rozszerzyła powództwo** do kwoty łącznej 24.280,62 zł, określiła wartość przedmiotu sporu na kwotę 24.281 zł i sprecyzowała, iż na powyższą kwotę składają się następujące żądania:

- kwota 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za cierpienie, ból, krzywdę i uszkodzenie na zdrowiu;

- kwota 210,62 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty dojazdów do lekarzy i na rehabilitację w łącznym wymiarze 252 km przy stawce 0,8358 zł za jeden kilometr (252 km x 0,8358 = 210,62 zł).

- kwota 4.080 zł tytułem odszkodowania za konieczność sprawowania opieki przez osoby trzecie nad powódką w wymiarze 5 godzin na dobę przez 2 miesiące, następnie 1 godzinę na dobę przez miesiąc przy podstawowych czynnościach życiowych oraz 2 godziny na dobę przez 3 miesiące w prowadzeniu gospodarstwa domowego. Powódka przyjęła stawkę za

1 godzinę pracy według minimalnego wynagrodzenia netto z daty ustalenia odszkodowania, czyli 8 zł (najniższe wynagrodzenie netto to 1.286,16/160 godzin = 8,04 zł).

5 h/dobę x 60 dni x 8 zł = 2.400 zł

1 h/dobę x 30 dni x 8 zł = 240 zł

2h/ dobę x 90 dni x 8 zł = 1.440 zł,

Łącznie 4.080 zł.

Ponadto, zostało sprecyzowane roszczenie o zasądzenie odsetek ustawowych, tj.: od żądanej kwoty 20.000 zł zadośćuczynienia od dnia 24.03.2013 r. do dnia zapłaty, natomiast od żądanej kwoty 4.290,62 zł odszkodowania – od dnia wniesienia pozwu.

Nadto, pełnomocnik powódki w osobie adwokata, wniósł o zasądzenie w zakresie kosztów zastępstwa procesowego dwukrotności stawki minimalnej wskazanej

w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Wniosek był uzasadniany koniecznością wyjaśnienia

i rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, co powodować miało, zgodnie z wnioskiem, ponadnormatywny nakład pracy pełnomocnika powódki. Pełnomocnik wskazał na swój ogromny wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy od postępowania przez zakładem ubezpieczeń i obecnie. Pełnomocnik oszacował,

że od początku postępowania przed ubezpieczycielem spędził nad analizą sprawy

i przygotowaniem pism dla poszkodowanej, tj. powódki co najmniej 60 godzin pracy merytorycznej, nie licząc czasu samych posiedzeń sądowych. Strona powodowa wniosła też

o zwrot poniesionego kosztu opłaty skarbowej o pełnomocnictwa – 17 zł.

W piśmie tym został również zawarty wniosek o zwolnienie powódki od kosztów sądowych (opłaty sądowej) od kwoty, o którą rozszerzyła powództwo, tj. od kwoty 4.281 zł. – pismo z dnia 07.09.2015 r. – karta 155 – 156.

**W odpowiedzi na pozew** wniesionej w dniu 13.03.2014 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) wniosła o oddalenie powództwa w całości, obciążenie strony powodowej kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego oraz wniosła

o wezwanie do udziału w sprawie po stronie pozwanej ubezpieczyciela (...) U. S.A.

z siedzibą w Ł.. W uzasadnieniu pozwana podniosła, że spółdzielnia była w trakcie zdarzenia powódki ubezpieczona w (...) w Ł. od odpowiedzialności cywilnej

w zakresie swojej działalności. Ewentualne rozstrzygnięcie procesu na korzyść strony powodowej ze szkodą dla strony pozwanej będzie powodowało odpowiedzialność ubezpieczyciela. Nadto, powódka dowodowo nie wykazała, iż szkoda i zadośćuczynienie powinno opiewać na wskazane w pozwie kwoty, tym samym nie spełniła przesłanek odpowiedzialności deliktowej. – odpowiedź na pozew wraz z wnioskiem o przyznanie – karta 49.

Na rozprawie w dniu 18 czerwca 2015 roku strona pozwana oświadczyła,

iż nie kwestionuje miejsca zdarzenia, a także tego, że stanowiło ono grunt należący do spółdzielni mieszkaniowej. Kwestionowana jest jedynie wysokość dochodzonych przez powódkę roszczeń. Strona pozwana przyznała również, iż zasada odpowiedzialności strony pozwanej w niniejszej sprawie jest także bezsporna. – protokół rozprawy z dnia 18 czerwca 2015 r. – karta 139.

W piśmie wniesionym w dniu 17.09.2015 r. strona pozwana wskazała, że żądanie przez powódkę kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest wygórowane i ewentualnie winno być znacznie niższe. Pozwana zarzuciła także, że powódka nie zachowując należytej ostrożności przyczyniła się do powstania krzywdy związanej z upadkiem na śliskiej nawierzchni. Natomiast zachowaniu pozwanej nie można przypisać winy umyślnej mając na uwadze, że śliskość nawierzchni spowodowały warunki atmosferyczne, których wystąpienia

i natężenia nie można było przewidzieć. Pozwana zarzuciła również, że nakład pracy pełnomocnika powódki i prowadzeniu sprawy nie uzasadnia ewentualnego zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w wysokości

dwukrotnej stawki minimalnej, sprawa nie jest bowiem skomplikowana pod względem prawnym, a nadto pierwszą fazę postępowania prowadził inny pełnomocnik. – pismo strony pozwanej – karta 160.

W wykonaniu zarządzenia Sędziego z dnia 17.04.2014 r. **ubezpieczycielowi (...)U. S.A. z siedzibą w Ł.** doręczony został odpis odpowiedzi na pozew wraz z wnioskiem o przyznanie i załącznikami i pouczono go o możliwości zgłoszenia swego przystąpienia do strony pozwanej jako interwenient uboczny oraz o konsekwencjach przystąpienia lub nieprzystąpienia. Doręczono ubezpieczycielowi również kserokopię pozwu wraz z załącznikami i zawiadomieniem o terminie rozprawy. – zarządzenie – karta 57.

Aż do zakończenia postępowania ubezpieczyciel nie przystąpił do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

Postanowieniem z dnia 13 grudnia 2013 r. wydanym w sprawie o sygn. akt V C 483/13 Sąd Rejonowy w Kluczborku V Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Oleśnie zwolnił powódkę od kosztów sądowych w całości – postanowienie – karta 38.

Natomiast postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 09 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy w Oleśnie I Wydział Cywilny zwolnił powódkę G. J. od opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa w całości – postanowienie – karta 174, protokół rozprawy z dnia 09 listopada 2015 roku – karta 175.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 18 lutego 2012 roku w sobotę około godziny 9 rano powódka G. J. szła ulicą osiedlową przy bloku nr (...) przy ulicy (...). Wracała ze sklepu Centrum z zakupami do swojej mamy, która mieszka przy ul. (...). Powódka szła ulicą, bowiem w tamtym miejscu nie ma żadnego chodnika. Było dużo śniegu, nawierzchnia była śliska, oblodzona, nieodśnieżona i nieposypana piaskiem ani inną substancją. Podobnie było na innych drogach na tym osiedlu tego dnia. Będąc w okolicy progu zwalniającego znajdującego się na ulicy, G. J. poślizgnęła się i upadła na lewą rękę. Zdarzenie to widzieli z samochodu T. K. (zięć powódki) i M. J. (jego kolega), którzy byli z powódką umówieni, żeby zabrać ją z zakupami do domu. Podeszli do niej. W tym czasie do leżącej powódki podeszła również K. M., która widziała upadek z oddali. Zebrani pomogli się powódce podnieść. Narzekła na silny ból lewej ręki, która była „w dziwnym kształcie”, w sposób nienaturalny wykręcona i była bezwładna. T. K. zadzwonił po swoją żonę, tj. córkę powódki – N. K.. W międzyczasie T. K. i M. J. zabrali powódkę do samochodu, po czym przyjechała N. K. i zabrała mamę swoim samochodem do szpitala w O..

**dowód** : - przesłuchanie powódki G. J. – protokół rozprawy z dnia

18 czerwca 2015 r. – karta 139 verte;

- zeznania świadka K. M. – protokół rozprawy z dnia 03 marca 2015 r. – karta 130 – 130 verte;

- zeznania świadka M. J. – protokół rozprawy z dnia 03 marca 2015 r. – karta 130 verte - 131;

- zeznania świadka T. K. (męża córki powódki) – protokół rozprawy z dnia 03 marca 2015 r. – karta 131;

- zeznania świadka N. K. (córki powódki) – protokół rozprawy z dnia 03 marca 2015 r. – karta 131 – 131 verte;

- kserokopia zdjęcia z miejsca wypadku z oznaczonym przez powódkę kierunkiem poruszania się (strzałką) i miejscem upadku (krzyżykiem) – karta 35; protokół rozprawy z dnia 03 marca 2015 r. – karta 130;

- kserokopia zdjęcia z miejsca wypadku, na której kółkiem świadek K. M. zaznaczyła miejsce upadku powódki – karta 127; protokół rozprawy z dnia 03 marca 2015 r. – karta 130 verte;

- kserokopia zdjęcia z miejsca wypadku, na której okręgiem świadek M. J. zaznaczył miejsce zdarzenia – karta 128; protokół rozprawy z dnia 03 marca 2015 r. – karta 130 verte;

- kserokopia zdjęcia z miejsca wypadku, na której świadek T. K. zaznaczył miejsce upadku – karta 129; protokół rozprawy z dnia 03 marca 2015 r. – karta 131.

W Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Zespołu (...) w O. w dniu zdarzenia (sobota) powódka uzyskała pomoc ambulatoryjną. Rozpoznano u niej na oddziale SOR złamanie nasady dalszej kości promieniowej lewej z przemieszczeniem t. Colles /S52/ spowodowane upadkiem na lodzie i śniegu. Zastosowano u niej leczenie w postaci zamkniętego nastawienia złamania bez wewnętrznej stabilizacji w zn. 1% lignocainą oraz szynę gipsową. Zrobione zostało zdjęcie RTG kontrolne – ustawienie odłamów było poprawne. Tego samego dnia powódka została wypisana z powodu braku wskazań do hospitalizacji. Kazano jej ponownie przyjechać w poniedziałek. Zalecono pacjentce kontrolę w Poradni Urazowo – Ortopedycznej za 3 dni, K.100 mg przeciwbólowo doraźnie 1 tabletką.

W dniach 20.02.2012 r. – 21.02.2012 r. G. J. była leczona zachowawczo z powodu powyższego złamania na Oddziale Urazowo – Ortopedycznym Zespołu (...) w O., gdzie dokonano ponownie zamkniętego nastawienia złamania bez wewnętrznej stabilizacji, zrobiono zdjęcie RTG nadgarstka/dłoni, założono unieruchomienie gipsowe, podano elektrolity. Konieczność dokonania ponownej zamkniętej repozycji odłamów kości promieniowej lewej po dwóch dniach była spowodowana przemieszczeniem głównych odłamów na skutek zmniejszania się obrzęku kończyny i organizacji, resorpcji krwiaka w okolicy złamania. Po niepowiklanej hospitalizacji została w stanie dobrym wypisana do domu.

Po hospitalizacji G. J. dochodziła do zdrowia w domu. Gips powódka nosiła przez 6 tygodni uzyskując zrost odłamów kości promieniowej lewej w poprawnym (ale nieanatomicznym) ustawieniu. Zalecona została rehabilitacja. W międzyczasie powódka jeździła do ortopedy W. B. do O. na kontrole, co wynikało z zaleceń lekarza. W ciągu 6 tygodni była u niego około 5 razy. Jeździła też na prześwietlenia. Po zdjęciu gipsu przechodziła rehabilitację. Pierwszy raz miała 10 zabiegów, za drugim razem również 10 zabiegów. Później musiała jeszcze tę rękę ćwiczyć. Leczenie zostało zakończone **17.05.2012 r.** Do tego czasu powódka była niezdolna do pracy.

**dowód** : - karta informacyjna leczenia szpitalnego Oddział Urazowo –

Ortopedyczny Zespołu (...) w O. – karta 27 – 28;

- karta informacyjna leczenia ambulatoryjnego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Zespołu (...) w O. – karta 29;

- wstępne orzeczenie lekarskie wystawione przez lek. med. W. S. (...) Urazowo – Ortopedycznej z ZOZ O. – karta 30;

- zaświadczenia lekarskie - druki ZUS ZLA – wystawione: 21.02.2012 r. i 18.04.2012 r. – karta 31 - 32;

- przesłuchanie powódki G. J. – protokół rozprawy z dnia 18 czerwca 2015 r. – karta 139 verte;

- opinia biegłego sądowego lek. med. J. B. (1) – specjalisty ortopedy, specjalisty rehabilitacji medycznej z dnia 06.08.2015 r. – karta 144 – 147.

W okresie od 18.02.2012 r. do 18.05.2012 r. powódka, a także mąż lub zięć, którzy ją wozili, w sumie sześciokrotnie pokonali trasę P. – O./ O. – P. w związku z koniecznością dojazdów/dowozów do szpitala, lekarzy, na rehabilitację.

Odległość w jedną stronę pomiędzy tymi miejscowościami wynosi 21 km x 2 = 42 km za każdy wyjazd x 6 wyjazdów = 252 km. Trasę tę pokonywano samochodem marki A. A4 1.9 TDI kombi o nr rej. (...) i poj. skok. 1896,00 cm<sup>3</sup>, będącym własnością J. Z..

Na rehabilitację, która odbywała się w P. powódka była dwa razy zawieszona, a w pozostałym zakresie chodziła piechotą codziennie, od poniedziałku do piątku i tak przez cztery tygodnie.

**dowód** : - specyfikacja kosztów dojazdów/ dowozów do szpitala, lekarzy, na rehabilitację – karta 33;

- kserokopia dowodu rejestracyjnego pojazdu, którym dojeżdżano do lekarzy na rehabilitację – karta 34;

- przesłuchanie powódki G. J. – protokół rozprawy z dnia 18 czerwca 2015 r. – karta 139 verte.

Córka N. K. opiekowała się mamą po wypadku przez okres około 3 miesięcy w ten sposób, że o 16 godzinie kończyła pracę, przychodziła do niej i pomagała jej do około godziny 19.00. Sprzątała dom, gotowała, prała, robiła zakupy, pomagała się mamie umyć, ubrać, uczesać.

Osobista pomoc drugiej osoby wynosiła około 1 godziny dziennie. Natomiast pomoc w prowadzeniu domu trwała około dwóch godzin dziennie. Taka sytuacja utrzymywała się przez około 3 miesiące, zanim powódka wróciła do pracy. W szczególności powódka potrzebowała pomocy przy swojej osobie w okresie kiedy miała założony gips, później ze wszystkim zaczęła sobie radzić sama.

**dowód** : - zeznania świadka N. K. (córki powódki) – protokół rozprawy

z dnia 03 marca 2015 r. – karta 131 – 131 verte;

- przesłuchanie powódki G. J. – protokół rozprawy z dnia 18 czerwca 2015 r. – karta 139 verte.

G. J. jest zatrudniona w Publicznej Szkole Podstawowej Nr (...)

im. (...) K. (...) w P. od dnia 17.02.1983 r. na stanowisku sprzątaczkii na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto za okres od lipca 2013 do września 2013 r. wyniosło 1.311,60 zł, tj. netto 979,93 zł.

Przez okres przebywania na zwolnieniu powódka otrzymywała 80% wynagrodzenia. Jej wynagrodzenie wtedy wynosiło około 900 zł.

Na początku po powrocie G. J. do pracy sprawiało jej trudności podniesienie wiadra. „Ta ręka wtedy była tak, że tam wszystko chrupało. Sprawiało to nieprzyjemne uczucie”. Lewej ręki powódka starała się tak bardzo nie obciążać, bo i tak większość rzeczy robiła prawą ręką.

**dowód** : - zaświadczenie o wynagrodzeniu z dnia 22.10.2013 r. – karta 37;

- przesłuchanie powódki G. J. – protokół rozprawy z dnia 18 czerwca 2015 r. – karta 139 verte.

Ręka powódki wróciła w miarę do pełnej sprawności z tym że, powódka odczuwa bóle na zmiany pogody. Nadto obecnie, obracając nadgarstek, powódka czuje blokadę. Poza powyższymi ograniczeniami związanymi z urazem powódka może tej ręki używać tak jak przed wypadkiem. Dolegliwości bólowe ręki utrzymywały się w okresie, kiedy powódka

ją miała w gipsie. Bolała ją również w trakcie rehabilitacji i przeprowadzanych zabiegów. Przez pierwszy tydzień po wypadku powódka zażywała lek przeciwbólowy K.,

a po ściągnięciu gipsu smarowała rękę maścią przez 2 – 3 tygodnie. Leki te kosztowały około 100 zł.

**dowód** : - przesłuchanie powódki G. J. – protokół rozprawy z dnia 18

czerwca 2015 r. – karta 139 verte.

Działka ewidencyjna nr (...) na ul. (...) o pow. 1.2345 ha, KW nr (...), jest własnością Gminy P., w użytkowaniu wieczystym Spółdzielni Mieszkaniowej w P. z siedzibą w P. (udział (...)).

**dowód** : - wypis z rejestru gruntów dnia 18.02.2013 r. – karta 19;

Zgodnie z § 2 ust. 4 Uchwały Nr (...) Rady Miejskiej w P. z dnia 06 czerwca 2006 roku w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta i Gminy P. – „Właściciele nieruchomości położonych wzdłuż ulic mają obowiązek niezwłocznie po opadach uprzątnięcia błota, śniegu, lodu opadłych liści i innych zanieczyszczeń z powierzchni chodników oraz innych części nieruchomości służących do użytku publicznego nie stanowiących pasa jezdni”.

**dowód** : - Uchwała Nr 309/XL/2006 Rady Miejskiej w P. z dnia 06 czerwca

2006 roku w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta i Gminy P. – karta 20 – 26;

W dacie zdarzenia pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa w P. była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej w związku z posiadaniem mienia i zarządzaniem nieruchomościami w: (...) S.A. z siedzibą w Ł.. Okres ubezpieczenia obejmował przedział czasowy: 01.01.2012 r. – 31.12.2012 r.

**dowód** : - polisa ubezpieczeniowa z dnia 21.12.2011 r. – karta 50 – 51.

Powódka zgłosiła szkodę pozwanej spółdzielni, a spółdzielnia w dniu 27.02.2013 r., pismem (...) r., ubezpieczycielowi, tj. (...) S.A. z siedzibą w Ł.. W dniu 12.03.2013 r. ubezpieczyciel wydał decyzję w przedmiocie odmowy wypłaty odszkodowania. Wskazał, że w związku z zakończeniem postępowania likwidacyjnego uznaje roszczenia za niezasadne i odmawia wypłaty odszkodowania. Ubezpieczyciel nie widział podstaw do przyjęcia odpowiedzialności w imieniu ubezpieczonej Spółdzielni Mieszkaniowej z (...) przy ul. (...) (...) (...) P.. Uzasadniając decyzję ubezpieczyciel podniósł, że odpowiedzialność ubezpieczonego opiera się na zasadzie winy, zgodnie z art.415 k.c. Dla jej przyjęcia koniecznym jest wykazanie, że powstała szkoda, zaistniał czyn sprawcy noszący znamiona winy oraz istnienie związku przyczynowego między bezprawnym zachowaniem sprawcy a powstałą szkodą, do których wykazania zobowiązany jest poszkodowany

(art. 6 kc.). Natomiast Spółdzielni Mieszkaniowej (...) można przypisać winy za zaistniałe zdarzenie, a zatem wolna jest od odpowiedzialności cywilnej za jej powstanie. Nadto, ubezpieczyciel wskazał, że dokumenty zgromadzone podczas postępowania wyjaśniającego zdarzenie dowodzą, że służby, które odpowiadają za zimowe utrzymanie dróg osiedlowych wypełniały swoje obowiązki w sposób należyty i prawidłowy.

**dowód** : - decyzja dot. odmowy wypłaty odszkodowania z dnia 12.03.2013 r. – k.36;

- akta szkody o nr (...) S.A. – w załączeniu, w szczególności: pismo pełnomocnika poszkodowanej do spółdzielni z dnia 20.02.2013 r. (prezentata spółdzielni z datą: 25.02.2013 r.), pismo spółdzielni do ubezpieczyciela z dnia 15.03.2013 r., pisemne oświadczenia świadków zdarzenia; w/w decyzja odmowna;

**Biegły sądowy lek. med. J. B. (1)** – specjalista ortopeda, specjalista rehabilitacji medycznej w opinii sporządzonej w dniu 06.08.2015 r. na zlecenie Sądu stwierdził stan po złamaniu nasady dalszej kości promieniowej lewej z przemieszczeniem odłamów, zrost odłamów kostnych z niewielką kompresją i niewielkim przemieszczeniem odłamów głównych. Nadto stwierdził istnienie ograniczenia ruchomości nadgarstka lewego

w stopniu umiarkowanym i przewlekłe dolegliwości bólowe. Powódka odczuwała silne dolegliwości bólowe przez pierwszy miesiąc po wypadku. W późniejszym okresie dolegliwości były o znacznie mniejszym nasileniu. G. J. w wyniku wypadku doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości **10%**. Powstałe obrażenia lewego

przedramienia i konieczność długotrwałego leczenia spowodowały, że powódka przez kilka miesięcy stała się osobą niepełnosprawną, wymagającą pomocy przy podstawowych czynnościach dnia codziennego. Powódka wymagała pomocy przy takich czynnościach jak przygotowywanie posiłków, utrzymanie higieny ciała i ubieranie przez 5 godzin dziennie przez okres 2 miesięcy, a następnie przez kolejny miesiąc przez 1 godzinę dziennie. Powódka wymagała też pomocy przy prowadzeniu gospodarstwa domowego, sprzątanii, robieniu zakupów, codziennej pomocy przez 2 godziny dziennie przez okres 3 miesięcy od wypadku. Po zakończeniu leczenia G. J. w niewielkim tylko stopniu odczuwa niesprawność lewej kończyny górnej i jest osobą samodzielną niewymagającą pomocy innych osób w życiu codziennym. Rokowanie na przyszłość dla powódki jest pomyślne. Nie powinno dojść w kolejnych latach do istotnego pogorszenia stanu zdrowia badanej w związku z wypadkiem, co mogłoby zmienić stopień uszczerbku na zdrowiu przyznany przez biegłego. Jednak w przyszłości dojdzie z powodu nieco szybszych zmian zwyrodnieniowych w obrębie stawu promieniowo-nadgarstkowego do pogorszenia sprawności lewego nadgarstka. Jednak to pogorszenie w przyszłości, według biegłego, będzie się jeszcze zawierało w obecnie przyznanym uszczerbku i nie będzie konieczności kolejnego badania w celu ustalenia ponownego uszczerbku na zdrowiu.

**dowód** : - opinia biegłego sądowego lek. med. J. B. (1) – specjalisty

ortopedy, specjalisty rehabilitacji medycznej z dnia 06.08.2015 r. – karta 144 – 147;

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie, z wyjątkiem żądania podwójnej stawki wynagrodzenia na rzecz pełnomocnika powódki.

W sprawie bezsporne były: miejsce i okoliczności zdarzenia, fakt, że miejsce to stanowi ono grunt należący do pozwanej spółdzielni mieszkaniowej (a w zasadzie, zgodnie z wypisem z rejestru gruntów, działka nr (...) ul. (...) jest własnością gminy, ale w użytkowaniu wieczystym Spółdzielni Mieszkaniowej w P.). Bezsporna była również odpowiedzialność strony pozwanej za zdarzenie, jak również fakt, że pozwana spółdzielnia mieszkaniowa była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej u ubezpieczyciela: (...) S.A. z siedzibą w Ł., który w toku postępowania likwidacyjnego odmówił przyjęcia odpowiedzialności za zdarzenie, jednak nie zdecydował się przystąpić do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

W sprawie kwestionowana była jedynie wysokość dochodzonych przez powódkę roszczeń.

Wobec faktu, iż odpowiedzialność spółdzielni nie była sporna wskazać jedynie należy, że zgodnie z § 2 ust. 4 Uchwały Nr 309/ (...) Rady Miejskiej w P. z dnia 06 czerwca 2006 roku w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta i Gminy P. – „Właściciele nieruchomości położonych wzdłuż ulic mają obowiązek niezwłocznie po opadach uprzątnięcia błota, śniegu, lodu opadłych liści i innych zanieczyszczeń z powierzchni chodników oraz innych części nieruchomości służących do użytku publicznego nie stanowiących pasa jezdni”. Delegacja ustawowa szczególna do wydania tej uchwały zawarta jest w ustawie z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. z 2005 r., Nr 236, poz. 2008 j.t. ze zm.) – art. 4. Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 4 powyższej ustawy ilekroć w ustawie jest mowa o właścicielach nieruchomości rozumie się przez to także współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością. Natomiast art. 5 ust. 1 pkt 4 tej ustawy stanowi, że właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Świadczenie: M. J. i T. K. wyraźnie wskazali, że w miejscu, w którym upadła powódka nie było chodnika, a ludzie zmuszeni są iść ulicą osiedlową. Okoliczność ta została uwidoczniła także na zdjęciu z miejsca zdarzenia znajdującym się w aktach sprawy (k. 35, 127, 128, 129), a miejsce zdarzenia wyraźnie wskazali: powódka oraz świadkowie: K. M., M. J. i T. K.. Pomimo



niewielkich rozbieżności, tzn. wskazania tego miejsca przez poszczególne osoby przed bądź za progiem zwalniającym, nie ma wątpliwości, że był to ten sam odcinek drogi osiedlowej, za czystość i bezpieczeństwo którego odpowiada pozwana spółdzielnia mieszkaniowa. Zarówno powódka, jak i wszyscy świadkowie zeznający w tej sprawie, zgodnie podnieśli, że droga była ośnieżona, oblodzona

i tym samym śliska oraz nie była posypana piaskiem, ani żadną inną szorstką substancją. Powódka poruszała się po tej drodze około godz. 9 rano, więc jest to pora, do której osoby odpowiedzialne w pozwanej spółdzielni miały możliwość zadbania o stan nawierzchni drogi, czego nie zrobiły. Pozwana w żaden sposób również nawet nie próbowała wykazać istnienia szczególnych okoliczności, które powodowałyby niemożność wywiązania się z tych obowiązków. Wobec powyższego całkowicie bezzasadnym jest twierdzenie (w piśmie – karta 160), iż w połowie lutego nie można było przewidzieć, iż droga będzie śliska. Całkowicie bezzasadna, wobec nieposypania niczym nawierzchni drogi, jest również próba przerzucenia odpowiedzialności za upadek na powódkę, zarzucając jej niezachowanie należytej ostrożności w poruszaniu się po śliskiej nawierzchni. Tym samym, pozwana ponosi pełną odpowiedzialność za skutki zdarzenia.

Zakres obrażeń, jakich doznała powódka oraz ich związek przyczynowy z powyższym wypadkiem nie były kwestionowane przez pozwaną.

W ocenie Sądu, powódka wykazała, zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c., zasadność dochodzonych powództwem żądań.

Wskazać należy, że Sąd przyznał w wyroku łączną kwotę 24.281,00 zł tytułem wszystkich zgłaszanych roszczeń, mając na uwadze treść art. 321 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd nie może zasądzać ponad żądanie. Profesjonalny pełnomocnik powódki wskazał

w piśmie rozszerzającym powództwo (karta 155 - 156) jako kwotę stanowiącą sumę żądań - 24.280,62 zł, a jako wartość przedmiotu sporu została wskazana kwota 24.281 zł i taką kwotę Sąd przyznał powódce w punkcie I sentencji wyroku. Natomiast sumując żądania strony powodowej z w/w pisma (20.000 zł + 210,62 zł + 4.080 zł) otrzymujemy kwotę 24.290,62 zł.

Podstawą prawną roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę jest art. 445 § 1 k.c. zgodnie z którym, w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., tj. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Powódka dochodziła tytułem zadośćuczynienia kwoty 20.000 zł za cierpienie, ból, krzywdę i uszczerbek na zdrowiu. Określenie krzywdy utrwalone w judykaturze i doktrynie, obejmuje wszystkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia zarówno w sferze psychicznej jak

i fizycznej. Natomiast zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie tych cierpień. Powinno mieć charakter całościowy i obejmować wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno już doznane, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości. Wysokość sumy zadośćuczynienia zależy od rozmiaru doznanej krzywdy. Powinna ona odzwierciedlać doznany uszczerbek na zdrowiu oraz być zauważalna, jak również przynosić poszkodowanemu satysfakcję. Przyznając określoną kwotę zadośćuczynienia, Sąd zobowiązany jest uwzględnić stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, wiek poszkodowanego oraz ograniczenie lub niemożność wykonywania zawodu, jak również innych zajęć. Należy wziąć pod uwagę także indywidualne odczucia osoby pokrzywdzonej oraz jej indywidualne właściwości. Zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, która następuje wtedy, gdy suma pieniężna jest zasądzona na odpowiednim poziomie, adekwatnym do rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanej szkody. Kompensacja dokonuje się przede wszystkim wtedy, gdy przywrócona zostaje równowaga emocjonalna, naruszona przez doznane cierpienia psychiczne (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 lipca 2013 r., I ACa 195/13, <http://orzeczenia.ms.gov.pl>, LEX nr 1363278; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 74/12, <http://www.sn.pl>, LEX nr 1226824; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I PK 275/10, <http://www.sn.pl>, LEX nr 1164114; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 332/11, <http://www.sn.pl>, LEX nr 1228612).

Powódka wykazała zasadność roszczenia o zadośćuczynienie w kwocie 20.000 zł

w całości. Sąd wziął pod uwagę w szczególności zakres doznanych przez powódkę na skutek upadku obrażeń ciała, tj. złamana ręka, która do dnia dzisiejszego nie jest w pełni sprawna

i tej sprawności powódka już nie odzyska – wskazywana przez powódkę „blokada” przy obracaniu nadgarstka, czy też ból odczuwany przy zmianie pogody. Sąd ustalił zakres obrażeń powódki nie tylko na podstawie jej przesłuchania, ale przede wszystkim na podstawie dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach sprawy oraz opinii biegłego sądowego ortopedy i zarazem specjalisty rehabilitacji medycznej - lek. med. J. B. (1). Opinia ta jest rzetelna, spójna i logiczna, a nadto nie została zakwestionowana przez strony postępowania w toku procesu. Biegły stwierdził u powódki trwały uszczerbek na zdrowiu

w wysokości 10%, obejmujący również dające się przewidzieć już dziś szybciej postępujące zmiany zwyrodnieniowe w obrębie stawu promieniowo-nadgarstkowego, co spowoduje pogorszenie sprawności lewego nadgarstka. Sąd wziął pod uwagę, że powódka pracuje fizycznie jako sprzątaczką, więc nie w pełni sprawna ręka jest dla niej utrudnieniem w pracy. Nadto, powódka jest jeszcze osobą (51 lat), więc jeszcze przez wiele lat w pracy i życiu codziennym niesprawna ręka będzie stanowić dla niej utrudnienie. Sąd uwzględnił także uciążliwość leczenia – konieczność dwukrotnej repozycji złamania, hospitalizacji, kontroli lekarskich, rehabilitacji, jak również odczuwane dolegliwości bólowe, które, jak wskazał biegły J. B. (1), przy tego typu urazach są silne przez pierwszy miesiąc po wypadku. Powódka musiała z tego powodu zażywać leki przeciwbólowe i smarować rękę maścią. Należało również uwzględnić okoliczność, że na skutek urazu ręki powódka stała się na okres 3 miesięcy niezdolna do pracy i sama wymagała pomocy osób trzecich przy podstawowych czynnościach życia codziennego. Wobec powyższego, roszczenie zadośćuczynienia było w pełni zasadne.

Podstawę prawną dla dochodzenia przez powódkę roszczeń odszkodowawczych stanowi natomiast przepis art. 444 kodeksu cywilnego, który stanowi w § 1, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Pozwana kwestionowała w zasadzie tylko wysokość kwoty dochodzonej tytułem zadośćuczynienia oraz wysokość kosztów zastępstwa procesowego, nie odniosła się natomiast wprost do żądań powódki dotyczących odszkodowania za poniesione koszty dojazdów do lekarzy i na rehabilitację i odszkodowania za konieczność sprawowania opieki przez osoby trzecie nad powódką. W ocenie Sądu powódka należycie wykazała zarówno zasadność poniesionych kosztów dojazdów do lekarzy i na rehabilitację (dokumentacja medyczna

i opinia biegłego ortopedy – wskazujące zakres obrażeń i konieczność usprawnienia ręki), jak i ich wysokość w kwocie 210,62 zł (specyfikacja kosztów dojazdów/dowozów do szpitala, lekarzy, na rehabilitację – karta 33; kserokopia dowodu rejestracyjnego pojazdu, którym dojeżdżano do lekarzy na rehabilitację – karta 34; przesłuchanie powódki G. J. – protokół rozprawy z dnia 18 czerwca 2015 r. – karta 139 verte). W ocenie Sądu przyjęta przez powódkę stawka za kilometr przebiegu na poziomie 0,8358 nie jest zawyżona i została zapożyczona z przepisów rozporządzeń: § 3 ust. 3 i 4 Rozporządzenia Ministra Pracy

i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej

z tytułu podróży służbowej – (Dz.U. z 2013 r., poz. 167) oraz § 2 pkt. 1 lit. b) Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz.U. z 2002 r., Nr 27, poz. 271 ze zm.). Ostatni z powołanych przepisów przewiduje maksymalną stawkę za kilometr przebiegu pojazdu o poj. skokowej silnika powyżej 900 cm<sup>3</sup> w kwocie 0,8358 zł. Przepisy te są stosowane w celu zwrotu kosztów podróży świadkom, biegłym i tłumaczom

w postępowaniu sądowym (art. 85 i art. 90 w zw. z art. 85 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r.

o kosztach sądowych w sprawach cywilnych - Dz.U.2014.1025 j.t. ze zm.). Wobec tego przedstawiają one realne stawki zwrotu kosztów dojazdu, mogące posłużyć jako miernik również w sprawie ustalenia wysokości odszkodowania.

W ocenie Sądu zasadne i udowodnione w całości jest również roszczenie odszkodowania w kwocie 4.080 zł za konieczność sprawowania opieki przez osoby trzecie. Sąd uwzględnił zakres wymaganej opieki sprawowanej nad pacjentką przez osoby trzecie wskazany przez biegłego ortopedy i specjalistę rehabilitacji medycznej lek. med. J. B. (1),

który w pełni pokrywa się z ilością godzin i miesięcy opieki wskazaną w piśmie strony powodowej z dnia 07.09.2015 r. (karta 155 – 156). Opinia biegłego nie była kwestionowana przez strony procesu, nadto jest logiczna, spójna i wyczerpująca. Zeznaniami świadka N. K. strona powodowa wykazała, że córka powódki sprawowała opiekę nad matką. Nadto, fakt, iż opatrunek gipsowy powoduje utrudnienia w codziennym samodzielnym funkcjonowaniu, jest oczywisty biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego. Natomiast przyjęcie jako stawki godzinowej za sprawowanie tej opieki minimalnej stawki wynagrodzenia netto za godzinę w kwocie 8 zł, w ocenie Sądu nie jest kwotą wygórowaną.

Sąd przyznał powódce od zasądzonej kwoty należności głównej odsetki ustawowe od dnia 24.03.2013 r. do dnia zapłaty, zgodnie z żądaniem strony powodowej, niekwestionowanym przez stronę pozwaną, na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Wskazać należy, że w aktach szkody znajduje się pismo pełnomocnika poszkodowanej do spółdzielni z dnia 20.02.2013 r., które wpłynęło do pozwanej, zgodnie z datą prezentaty, w dniu 25.02.2013 r., a więc już w tej dacie pozwana spółdzielnia miała wiedzę o zdarzeniu szkodowym.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd włożył na stronę pozwaną obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, ponieważ żądanie główne powódki zostało w całości uwzględnione, a powódka uległa tylko co do żądania dwukrotnej stawki wynagrodzenia dla pełnomocnika procesowego. Tym samym Sąd przyznał powódce w punkcie II sentencji wyroku od pozwanej kwotę 2.434,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 2.400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Oprócz kosztów zastępstwa, na wskazaną kwotę składają się dwie opłaty skarbowe od pełnomocnictw udzielonych kolejno dwóm adwokatom po 17 zł. Innych kosztów powódka, zwolniona od kosztów sądowych nie ponosiła.

Przyznana tytułem zastępstwa procesowego kwota 2.400 zł jest zgodna z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013 r., poz. 461 j.t. ze zm.).

W ocenie Sądu, nakład pracy pełnomocnika powódki w przedmiotowej sprawie nie był większy niż przeciętny nakład pracy profesjonalnego pełnomocnika w tego rodzaju sprawach. Pełnomocnik nie wykazał w żaden sposób, iż poświęcił sprawie 60 godzin pracy. Nie udowodnił również szczególnego wkładu w rozstrzygnięcie sprawy czy też szczególnych okoliczności uzasadniających podwojenie stawki (zob. Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 lutego 2013 r., I ACz 105/13, LEX nr 1298246, Biul.SAKa 2013/1/23; Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2012 r., III CZ 57/12, LEX nr 1288673).

Powódka, jako strona zwolniona w niniejszej sprawie od kosztów sądowych nie uiszczala opłaty sądowej od pozwu ani od pisma rozszerzającego żądanie pozwu. Zgodnie

z art. 100 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1025 j.t. ze zm.) strona w całości zwolniona od kosztów sądowych nie uiszczala opłat sądowych i nie ponosi wydatków, które obciążają tymczasowo Skarb Państwa. Natomiast zgodnie z art. 113 ust. 1 w/w ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Mając na uwadze powyższe regulacje Sąd nakazał ściągnąć od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Oleśnie kwotę 1.598,64 zł, tytułem: opłaty sądowej od powództwa, od której uiszczenia powódka została zwolniona (5% x 24.281 zł = w zaokrągleniu do pełnego złotego 1.215 zł) oraz tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa

w sprawie (pkt III sentencji wyroku). Tym wydatkiem było wynagrodzenie przyznane biegłemu sądowemu J. B. (1) w kwocie 383,64 zł prawomocnym postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2015 r. (karta 148).

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.